



Jarosław Abramow Newerly

**KTO
MI ŚPIEWAŁ
SERENADĘ...**

Muzyczno-Estradowy Teatr na Targówku
Warszawa, Kołowa 20

JAROSŁAW ABRAMOW-
NEWERLY

**KTO MI ŚPIEWAŁ
SERENADĘ...**

Premiera
październik 1980 r.

Dyrektor i kierownik artystyczny
MARIAN JONKAJTYS

Kierownik muzyczny Eugeniusz Majchrzak
Kierownik muzyczny Małej Sceny Janusz Sent
Kierownik literacki Andrzej Bianusz
Kierownik baletu Henryka Komorowska



JAROSŁAW ABRAMOW- NEWERLY

(ur. 1933 r.) studia polonistyczne ukończył na Uniwersytecie Warszawskim. W 1954 debiutował jako autor tekstów i kompozytor w warszawskim Studenckim Teatrze Satyryków (STS) którego był jednym z założycieli. Tam też powstała pierwsza jego sztuka pełnospektaklowa „Esmeralda” (1958).

Zastępca dyrektora
Krystyna Michałowska

W teatrze zawodowym debiutował tryptykiem scenicznym „Remanent” wystawionym w 1962 r. przez teatr „Ateneum” w Waijzawie. W 1965 r. Teatr Polski w Warszawie wystawił prapremierę „Anioła na dworcu” a w 1966 „Derby w Pałacu”.

Z kolejnych sztuk Abramowa wymienić należy „Ucieczkę z wielkich bulwarów” (1969), „Wyciąg do nieba” (1971), „Klik-Klak” (1972), „Darz Bór” (1974), „Skok przez siebie” (1977), „Dno nieba” (1977).

Sztuki Abramowa wystawiane były na kilkunastu scenach w kraju, a także w teatrach Jugosławii, Węgier, Czechosłowacji. Niektóre z nich w formie słuchowiskowej nadawane były przez radiofonie Danii, Szwecji i RFN.

Z wymienionych tytułów największą popularność zdobył „Klik-Klak”. Sztuka ta grana jest od 1972 r. po dziś dzień m.in. na Scenie Kameralnej Teatru Polskiego w Warszawie (rekordowa ilość 450 przedstawień). Obecnie z jej premierą wystąpił Teatr im. E. F. Buriana w Pradze czeskiej oraz nasz Teatr TV.



Musicalowy „sposób na rzeczywistość”

Prapremierę nowego polskiego musicalu przyjąć należy ze szczególnym zainteresowaniem. Jeśli bowiem jego stworzeniu i realizacji towarzyszą zamiary ambitniejsze od wyłącznie rozrywkowych, przy pomocy formy musicalowej możemy dowiedzieć się czegoś nowego o naszej rzeczywistości w jedyny w swoim rodzaju sposób.

Musical na świecie dopracował się od dawna środków wyrazu stawiających go w jednym rzędzie z tzw. „poważnym” dramatem, czy filmem. Wystarczy przypomnieć słynną scenę z „Kabaretu” ze śpiewającym młodym hitlerowcem, scenę mówiącą więcej o rodzeniu się faszyzmu od niejednej wielkiej rozmiarem powieści, czy sztuki teatralnej. Ostatnio widziałem film — musical „All that jazz” („Cały ten jazz”), który przedstawia w finale w formie śpiewano-tańczonej zagadnienie ludzkiej śmierci i nasycy ową scenę wcale niebanalną filozofią.

U nas jednak tzw. znawcy zaliczają ciągle jeszcze musical do form z założenia pośledniejszych artystycznie. Jako entuzjasta tego gatunku pragnę go bronić i wyluszczam w skrócie, czego od polskiego musicalu oczekuję: najpierw inteligencji, mądrego przesłania, osadzenia w realiach naszej rzeczywistości, potem odwołań do tradycji i naszej świadomości muzycznej, wreszcie tego rodzaju mądrej skromności, która sprawia, że polski musical nie stara się zakasować broadway’owskich produkcji bogactwem wystawy i maestrią wykonawstwa, lecz dopracowuje się „sposobem” własnej formy wyrazu.

Myślę, że Jarosław Abramow, dramaturg, poeta i kompozytor w jednej osobie jest szczególnie predystynowany do stworzenia takiej właśnie formy polskiego musicalu. Terminował w szkole „STS-u”, szkole obywatelskiego myślenia ludzi „którym nie jest wszystko jedno”, szkole satyry ostrej, ciętej, publicystycznej. I takie były skecze Abramowa. Jednocześnie była to szkoła formy: myślowego skrótu, konstrukcji dialogu, wyprowadzenia zaskakującej pointy. Z drugiej strony w tymże STS-ie Abramow dał się poznać jako pełen inwencji melodycznej kompozytor. Spod jego pióra wyszła większość słynnych, kończących każdą re-

wię STS-u „operetek”, dziś rzec by można raczej „musicali w pigułce”. Abramow skomponował muzykę do spektaklu „Oskarżeni”, z którego piosenka „Widzisz mała” weszła do repertuaru pań Janowskiej i Przybylskiej. Przebój Łazuki „Bohdan, trzymaj się” i Cembrzyńskiej „Mówiłam żartem” to także kompozycje Abramowa. Nie każdy kojarzy wreszcie fakt, że Abramow jest laureatem I-go Festiwalu Piosenki w Opolu, za muzykę do piosenki „Okularnicy”.



STS zakończył działalność, Abramow został poważnym dramaturgiem i prawie zupełnie porzucił komponowanie piosenek, aż wreszcie dwa lat temu bodaj, stało się... Abramow spróbował formy musicalowej! Powstał spektakl „Dno nieba” — rozrachunkowy, ironiczny, gorzki. Powstało to, co skłonny byłbym uważać za polski musical, bliski kabaretowi, zrobiony „sposobem” właśnie, czyli całkowicie oryginalnym w myśleniu i poetyce.

„Kto mi śpiewał serenadę” jest kolejną musicalową propozycją Abramowa. Z prawdziwą satysfakcją dopatruję się i w tej próbie elementów, o których wspominałem, że tworzą polski musical.

Od strony muzycznej patrząc mamy tu do czynienia z muzyką kilku pokoleń począwszy od polki i kujawiaka czy ukraińskiej dumki, poprzez fin de sieclove kuplety i wiedeńskie walce, aż po produkcyjne walczyki lat 50-tych i swingujące rytmy polskiego jazzu z okresu piwnicznego. A wszystko to opromienione swoistym abramowowskim poczuciem humoru, które poszukuje współników. Zaliczam się do nich od bardzo dawna, bom się od Starszych Kolegów z STS-u wiele nauczył. A Państwo, jak sądzę, rychło powiększycie owo „grono współników” obdarzonych wspólnym poczuciem humoru i ceniących na równi ze mną Abramowa „musicalowy sposób na rzeczywistość”.

Wojciech Młynarski



OBSADA

Bango Ludwik Jan	— Marian Jonkajtys
	— Marian Krawczyk
Eliza	— Ewa Florczak
Lucyna	— Krystyna Horodyńska
Dębowy Łeb	— Krzysztof Wróblewski
Ujma Zdzisław	— Mieczysław Friedel
Hanka	— Ludmiła Warzecha
	— Dagmara Foniok
	— Mariusz Domaszewicz
Jean Paul	
Cesarz Franciszek Józef	— Jerzy Złotnicki
Lehar Franciszek	
Pradziadek	— Andrzej Chudy
Wdowa	— Andrzej Tomecki
	— Bożenna Małczyńska <i>Dagmara Foniok</i>
	— Małgorzata Roźniatowska
Listonosz	— Małgorzata Roźniatowska
	— Bożenna Małczyńska
Mocni	— Artur Barciś
	Jacek Bielenia
	Jacek Kowalczuk
	Leon Łochowski
	Wiesław Stefaniak
	Janusz Zach
Baron	— Jędrzej Kozak
Portier	— Jerzy Worobiej <i>Adam Marszałik</i>

męski zespół wokalny
oraz

grupa baletowa TENATAR pod kierunkiem
Henryki Komorowskiej

Scenografia
ANNA BOBROWSKA-EKIERT

Drugi reżyser
JERZY ZŁOTNICKI

Opracowanie muzyczne
STANISŁAW FIAŁKOWSKI

Choreografia
HENRYKA KOMOROWSKA

Inscenizacja i reżyseria
ANDRZEJ ŻARNECKI



Rozmowa z dyrektorem

(rozmowa odbyła się podczas prób musicalu J. Abramowa-Newerly pt.: „Kto mi śpiewał serenadę” w lipcu 1980)

- P. — Panie Dyrektorze, ile to już czasu upłynęło od naszej pierwszej rozmowy?
- O. — A no — już prawie pięć lat.
- P. — Nie, żebym się zaraz dopominała o jakąś gratyfikację...
- O. — Nie, dlaczego... Chętnie się przy rocznicy podzielę.
- P. — Tym co Pan Dyrektor z tej okazji otrzyma?
- O. — Oczywiście. Ciepłym słowem, na pewno.
- P. — Dziękuję.
- O. — Drobiazg. Zawsze może pani na to liczyć.
- P. — To może teraz o codzienności.
- O. — Teatr gra. Ma w repertuarze rewię „Miejsce dla gwiazdy”, musical „Fanfan-Tulipan”, balet „Doktor Ojboli”, spektakl kabaretowy „Karawana” i studyjne muzyczne przedstawienie Witkacego „W małym dworku”.
- P. — I to wszystko na Targówku.
- O. — Tak. Na Targówku. W dzielnicy, która we współczesnym kształcie zaczęła powstawać razem z teatrem — 5 lat temu. Dziś na mapie Warszawy ta dzielnica rzeczywiście istnieje.
- P. — I istnieje teatr. Choć pięć lat temu nie bardzo w to wierzone.
- O. — W nowe dzielnice też nie wszyscy wierzyli.
- P. — Zamierzacie czymś uczcić ten wasz pierwszy jubileusz?
- O. — Oczywiście. Normalną pracą.
- P. — Wyrwałam pana z próby.
- O. — Nie. Mam przerwę. Jeszcze dziesięć minut.
- P. — Co przygotowujecie?
- O. — Współczesny polski musical. Oryginalny, specjalnie dla nas napisany. Autor żyje.
- P. — Cieszy mnie to, ale dlaczego pan tak ten fakt podkreśla?

O. — Chciałbym jakoś wyodrębnić sytuację autora żyjącego i ryzykującego pisanie musicalu z własnej woli. Odróżnić od znacznie częściej spotykanej sytuacji autorów, którzy zmarli i potem są przerabiani.

P. — A...

O. — Nie, żebym był w ogóle przeciw prze-róbkom. Ale jeśli nie będzie się podejmowało prób oryginalnej twórczości w tej tak trudnej dyscyplinie — nie będziemy mieli współczesnego rozrywkowego teatru muzycznego. Dlatego cieszymy się bardzo, że taką próbę podjął z naszej inspiracji znany i uznany współczesny autor teatralny — Jarosław Abramow-Newerly.

P. — I kompozytor, o ile dobrze pamiętam jego rzeczy muzyczne.

O. — Tak. Dlatego też, jak sądzę, w przedstawieniu, które teraz przygotowujemy nie było większych problemów, jeśli chodzi o dogadanie się autora z kompozytorem.

P. — Chce pan powiedzieć, że Jarosław Abramow — rozumie się sam ze sobą.

O. — Tak mi się wydaje. W dodatku pomaga w tym zrozumieniu Andrzej Żarnecki, reżyser tego przedstawienia.

P. — To pierwsza wasza współpraca na scenie?

O. — Właśnie nie.

P. — Przygotowywaliście już coś wcześniej razem? Prasa chyba o tym nie pisała.

O. — I pewnie miała rację. Równo trzydzieści lat temu my trzej stawialiśmy pierwsze kroki na scenie szkolnego teatrzyku Liceum im. Bolesława Limanowskiego na Żoliborzu.

P. — Panowie trzej — to Jarosław Abramow, Andrzej Żarnecki i Marian Jonkajtys.

O. — Gdyby można było pozyskać naraz wszystkich ludzi, którzy trafili do zawodowego teatru i filmu z tego szkolnego teatrzyku — możnaby mieć niemałą ekipę. Na tej naszej licealnej scenie zaczęli przecież także — Zbigniew Zapasiewicz, Maja Broniewska, Lech Komarnicki, Daniel Szczechura, Wojciech Solarz i Marek Nowicki.

P. — Widzę, że z sympatią wspomina pan ten okres.

O. — Z sympatią i szacunkiem wspominam ówczesny żoliborski model pracy od pod-

staw. I ludzi którzy nas wtedy tej postawy uczyli.

- P. — Chciałby pan coś z tej atmosfery odnaleźć na Targówku?
- O. — Wszędzie.
- P. — Jak się, pana zdaniem, rodzi taka atmosfera?
- O. — Potrzeba do niej wiedzy, doświadczenia i mądrości ludzi dojrzałych — i entuzjazmu młodości.
- P. — Pan teraz tu, na Targówku reprezentuje...
- O. — Oczywiście młodość. To się chyba rzuca w oczy.
- P. — No, właściwie... tak. Tak, tak.
- O. — Oczywiście, czasami, przy nawale moich obowiązków, pozwalam się w reprezentowaniu młodości zastąpić licznej grupie młodych aktorów, stanowiącej większość zespołu. Młodym autorom, którzy tworzą naszą scenę kabaretową. Młodym dziennikarzom, którzy z nami życzliwie rozmawiają.
- P. — Dziękuję panu dyrektorowi. Kiedy premiera?
- O. — W październiku. Pod koniec lipca teatr idzie na urlop i od 15 września przystępujemy ponownie do pracy.
- P. — Życzę w takim razie miłego urlopu. Widzę, że pan się spieszy na próbę.
- O. — Oczywiście. Młodego aktora obowiązuje szczególna punktualność.

Rozmowę prowadziła K.J.W.



Zespół artystyczny TNT

Aktorzy:

Ewa Floreczak, Dagmara Foniok, Krystyna Horodyńska, Aleksandra Koncewicz, Grażyna Kubicka, Małgorzata Roźniatowska, Artur Barciś, Andrzej Chudy, Mariusz Domaszewicz, Jędrzej Kozak, Jacek Kowalczyk, Marian Krawczyk, Zdzisław Książek-Rozenau, Leon Łochowski, Adam Marszałik, Wiesław Stefaniak, Andrzej Tomecki, Maciej Wolf, Krzysztof Wróblewski, Jerzy Złotnicki.

Piosenkarze soliści:

Roma Buharowska, Bożenna Małczyńska, Ludmiła Warzecha, Jacek Bielenia, Mieczysław Friedel, Marian Kawski, Janusz Klusek, Jan Zach.

Zespół wokalny:

Hanna Aniszewska, Barbara Brzezińska, Małgorzata Kitlińska, Elżbieta Kociszewska, Irena Krzanowska, Alicja Horowicz-Kempa, Krystyna Lipińska, Krystyna Szaban, Jan Dąbrowa, Stefan Gołębiowski, Zbigniew Jakubowski, Przemysław Kociszewski, Artur Lasoń, Jerzy Worobiej.

Kierownik zespołu wokalnego: — Maciej Dąbrowski.

Inspicjenci: Zofia Bałucka Krzysztof Pęsko.

Grupa baletowa TENATAR

Kierownik baletu	— Henryka Komorowska
Asystent	— Klaudiusz Głąbczyński
Korepetytor	— Krzysztof Zajkowski
Inspektor	— Monika Pieniążek

Soliści:

Marzenna Bednarska-Almert, Maria Fiałkowska, Aleksandra Filipowicz, Irena Klimczak-Oleędzka, Elżbieta Kowalewska, Maria Maj-Potocka, Klaudiusz Głąbczyński, Sławomir Kwietniak, Janusz Pawlusik, Witold Raniszewski, Wiesław Sobota, Jerzy Weinert, Zdzisław Wiśniewski.

Koryfeje:

Renata Credo, Elżbieta Kubała, Sabina Makulska, Bożena Mikulaniec, Monika Pieniążek, Teresa Paszek, Barbara Poledniok, Wiesława Sawicka, Wojciech Jankowski, Ireneusz Wilczek, Alfred Witkowski.

Orkiestra

Dyrygent	Stanisław Fiałkowski
Flet	Janusz Wojtowicz
Saksofony	Włodzimierz Halik Roman Morawski Henryk Rzeźniczek Józef Świerczewski — inspektor orkiestry
Trąbki	Zdzisław Choryło — bibliotekarz Bogdan Grodzicki — koncertmistrz Wojciech Grzymała-Siedlecki Andrzej Mazurkiewicz
Puzony	Tadeusz Bochman Waldemar Wolski Mariusz Wnuk
Gitara	Krzysztof Kempa
Gitara basowa	Janusz Rafalski
Perkusja	Bogdan Halicki Zbigniew Kitliński
Pedagog wokalny	Ewa Kossak
Korepetytorzy muzyczni	Danuta Gawrych Ryszard Pieczara Maria Hruszwicka



Zespół techniczny

Główny specjalista d/s technicznych	Roman Ochendał
Kierownik techniczn, Z-ca kierownika technicznego d/s scenografii i kostiumów	Ryszard Podwójcik
Światło	Stanisław Kuczkowski
Dźwięk	Wacław Kacprzak Jan Konopka Leszek Olszewski
Kierownik pracowni stolarskiej	Zbigniew Biernacki
Kierownik pracowni krawieckiej	Paweł Wit
Pracownia perukarska	Bożena Michalik Danuta Kaczyńska Mieczysław Zakrzewski
Brygadier sceny	Henryk Świdorski
Garderoby	Halina Bobrowska Zofia Czerniawska Jadwiga Gromek Bożena Jeziorek Tadeusz Białobrzeski Mieczysław Grzęda
Dział Organizacji Widowni — tel. 19-89-76 lub 19-50-51/2 w. 17.	
Opracowanie graficzne programu — Tomasz Rumiński.	

W repertuarze teatru:

Duża scena

- „Motyle są wolne” (Butterflies are Free) — amerykańska komedia sentymentalna Leonarda Gershe
- „Księżę i Żebrak” (The Prince and the Pauper) — musical dla dzieci i młodzieży wg Marka Twaine'a z muzyką Edwarda Pałlasza
- „Miejsce dla gwiazdy” — wokalnno-taneczny koncert przebojów połączony z konkursem na „gwiazdę wieczoru”
- „Lord z walizki” — komedia muzyczna wg Oscara Wilde'a
- „Fanfan-Tulipan” (Fanfan der Husar) — musical kostiumowo-przygodowy. Muzyka Zdenek Mašek, libretto — Bohumira Peychlova i Zdenek Mašek, przekład i adaptacja — Henryk Kotarski
- „Doktor Ojboli” (Doktor Ajbolit) — widowisko baletowe dla dzieci. Libretto — Piotr Abolimow wg Kornieja Czukowskiego, muzyka — Igor Morozow

Mała scena

- „W małym dworku” St. I. Witkiewicza w transkrypcji muzycznej, opracowanie sceniczne i układ tekstu — Lech Terpiłowski, muzyka — Jacek Sobieski
- „Karawana” — program satyryczno-kabaretowy Andrzej Górszczyka

W przygotowaniu:

Duża scena

- „Obiecanki — obiecanki” B. Bacharacha. Jeden z najsłynniejszych musicali amerykańskich. Adaptacja i przekład — A. Marianowicz i J. Minkiewicz
- „Huragan” — barwny kostiumowy musical z okresu wojen napoleońskich czyli romantyczna opowieść muzyczna w dwóch częściach oparta na wątkach powieści Wacława Gąsiorowskiego. Tekst — Zb. Stawecki, muzyka — Jacek Szczygieł

Mała scena

- „Świnka” — Agnieszki Osieckiej z muzyką Piotra Figla
- „Pożarowisko” — program satyryczno-kabaretowy Krzysztofa Daukszewicza.

